Ner 171. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK 28 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Peregryna.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Swiętomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godz:	Barometr do 0 0. R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometer Therm. suchy	Psychometer Therm: mokry	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	27" 4"718	17°,2	15°,9	12,6	Wschodu słaby	Pogoda	
27. 12	4, 748	26, 1	24, 0	14,9	Pn. Wschodni mocny	Pogoda z Chmurami	
3	4, 606	27, 5	25, 2	15,0	Wschodni mocny	„ „	
9	5, 339	+ 18, 6	+ 1[illegible], 8	+ 11,1	Pn. Wschodni średni	Pogoda	

Część Urzędowa.

Ner 9830.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i Scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Celem uchronienia obywateli i mieszkańców tuteyszego kraju, od strat i nieprzyjemności, jakie z tytułu pokazywania się w obiegu fałszywych monet spotkać ich mogą, w uskutecznieniu rozporządzenia Senatu z d. 9 lipca b. r. N. 3950 D. G. S. opis tychże poniżey umieszcza, z wezwaniem o doniesienie nayblizszey Zwierzchności osób, któreby pomienione monety po kraju tuteyszym rozpuszczały.

Kraków d. 22 Lipca 1834.

Za Dyrektora Policyi
Paprocki Kom.
Kaniewski S. D. P.

1. Ruble Rossyjskie karbowane srebrne, z popiersiem Katarzyny z roku 1772 i 1773 niewyraźnie odbite, ważące skąpo 3¼ łuta próby 4 lut po złp. 1 wartającéy.
2. Dwu złotówka pruska kompozycyi spizowéy z popiersiem Friederyka z r. 1779 wytarta, koloru mosiądzowego.

Za zgodność
Kaniewski S. D. P.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Paryż 15 *Lipca*. Wczoray J. K. Mość rozdawał nagrody w medalach za wystawę płodów rękodzielni krajowych.

Wczoray P. Thiers, w lasku bulońskim spadł z konia i lekko ranił się w głowę.

Hrabia Appony poseł austryjacki odebrał przedwczoray depesze z Wiednia, któreprzesłał natychmiast do Londynu.

Wydano tu znowu rozkazy uwięzienia przeciwko wielu osobom za republikańskie spiknienia.

Wszystkie dzienniki paryzkie, wyjąwszy jednego *Monitora*, napełnione są wiadomościami i domysłami o obrotach Don Carlosa. — Już na wczorayszey giełdzie panowało z tego powodu wielkie poruszenie umysłów; imie D. Carlosa, było w ustach każdego, i doniesienie nadesłane Londynu, że królewicz ten, wsparty przez torysów angielskich znaczną summą pieniędzy, na okręcie wojennym parowym *United-King dom* z pewną liczbą stronników swoich odpłynął do granicy hiszpańskiey i że tam już przybył, dozwoliło nawet zapomnieć, że Anglija tey chwili jest prawie bez ministerstwa. Gdy wiadomość o takowém przedsięwzięciu infanta, doszła wczoray do rządu, natychmiast posłano ją przez telegraf bajońskí i nagranicznym władzom Hiszpanii, ażeby

przedsięwzięły środki przeszkodzenia wylądowaniu D. Carlosa. Zdaje się z resztą, że w prowincyach Basków przybycia jego w krótce się spodziewano, albowiem Zumalacareguy w jedney ze swoich odezw, uwiadomił stronników, że Karol V. nieomieszka stawić się jak nayprędzey na ich czele. W liście nadeszłym tu wczoray z Bajonny, pod d. 10 b. m. była między innemi i ta wzmianka, że D. Carlos był spodziewany w rzeczoném mieście. Jeden z ajentów jego, przydają w tymże liście, miał mieć zlecenie udania się do Zumalacarreguy, celem doręczenia mu rozkazów. W témże piśmie umieszczoną także była wiadomość, że naczelnik powstańców Castor, uciekłszy szczęśliwie z okolic Bilbao, dostał się do Bajonny. Dzisieysza więc gazeta Francyi pod napisem: »*Hiszpania,—Przybycie Króla*«— zawiera następujący artykul: »Wiadomość udzielona tu przez gazety angielskie o odjeździe króla Karola V. z Londynu, sprawiła tu naymocnieysze wrażenie. Zaraz potém dowiedziano się, iż xiąże ten dostał się do Elizondy, i zaraz po swém przybyciu, prezydował na tayney radzie, złożoney z junt prowincyonalnych. Trudno sobie wystawić, jaki zapał ożywił ducha mieszkańców całey prowincyi, na widok tego xiążęcia. Ze wszystkiego wnosić należy, iż od tey chwili wypadki na półwyspie szybkim pędem rozstrzygnione zostaną, i że kortezy narodowe zaymą miejsce kortezów przez królowę Krystynę utworzonych.» — Dziennik ten zawiera już także odezwę, którą D. Carlos, za przybyciem swojem wydać miał do Hiszpanów, i stanowczo zapewnia, iż tenże dla prędszego dostania się do Hiszpanii, obrał drogę przez Francyą. — Podług dziennika *Indicateur de Bordeaux* który zdaje się bydź źródłem wszystkich o D. Carlosie rozpuszczonych wiadomości, — królewicz ten opuścił Londyn dnia 1 lipca, dnia 2 przybył do Diepp, dnia 4 stanął w Paryżu, 7go był już w Bordeaux, a 8go w Bajonnie. Rzeczony dziennik zapewnia, że powstańcy hiszpańscy nabrali teraz ducha, mają dostatek pieniędzy, i że jenerał Rodil, będzie miał na wszelki przypadek, wielką trudność w pokonaniu powstania. Dzienniki liberalne, zbijają wszelkiemi rozumowaniami powyższe wiadomości, między innemi *Messager* utrzymuje, że to tylko są wybiegi wodza powstańców Zumalacarreguy; atoli bankier paryzki P. *A. Jauge* przesłał do wszystkich pism legitymistowskich artykuł, w którym oświadcza, że wiadomość o przybyciu D. Carlosa na łono wiernych sobie stronników, urzędownie została mu udzieloną; oświadcza zarazem że D. Carlos mianował go nadwornym swoim bankierem i do otwarcia pożyczki upoważnił; że prospekt na takową niebawem ogłoszony zostanie; tymczasem zaś przyjmuje już wszelkie podpisy.

Bankier Rothschild, miał wczoray długą konferencyą z ministrem woyny, marszałkiem Soult. —

Dnia 16 *Lipca.* Wczoray wieczór, poseł sycyliyski miał posłuchanie u króla.

Równie i dzisieysze wszystkie dzienniki, zaymują się prawie wyłącznie powrotem D. Carlosa do Hiszpanii. Gazety bajońskie i miasta Bordeaux, które jeszcze wczoray wątpiły o tey wiadomości, donoszą dziś o niey z prywatnych doniesień w sposobie stanowczym, przyznając atoli, że jeszcze gruba zasłona pokrywa tę całą okoliczność. *Konstytucyonista*, ogłasza te wszystkie wiadomości za baykę.

Właśnie na wczorayszéy giełdzie, rozmawiano bardzo głośno, o przedsięwzięciu Don Carlosa, i papiery hiszpańskie spadły już bardzo znacznie; gdy kommissarz policyi Pan Joly, z dwoma innemi ajentami, wszedł do sali, przystąpił do P. Jauge bankiera infanta D. Carlosa, i okazał mu rozkaz uwięzienia go. P. Jauge, po krótkim oporze, wsiadł do najętego pojazdu, i pojechał z kommissarzem do prefektury policyi.—Podczas gdy panowie prawego środka, ledwie nie szaleją z radości, i zacierając rąk opowiadają sobie ten czyn gwałtowny policyi paryzkiey; rozsądni pytają jedni drugich, co mogło istotnie bydź powodem do takowego uwięzienia? Dziennik *Messager* domyśla się, że przyczyną tego jest może, iż policya mając podeyrzenie na Pana Jauge, iż wiedział przodem o podróży Don Carlosa przez Francyą, (co byłoby już teraz prawdziwą francuzką musztardą po obiedzie, skoro D. Carlos przejechał;) chciała przynaymniey od niego dowiedzieć się, jak się ta rzecz ma w istocie? Bo że Pan Jauge publicznie rzekł: »*Karol V. jest królem Hiszpanii, a ja jestem jego bankierem:*» lub że otworzył pożyczkę dla infanta, — to wszystko nieupoważniało policyi do jego uwięzienia. Widać tu jednak zaraz duch stronnictwa, w całéy swéy barwie. Gdy-

by tak, jakiego republikanina uwięziono, za spisek przeciwko zagraniczney władzy monarszéy; dzienniki oppozycyine wywoływałyby piekła i nieba przeciw takowemu gwałtowi i mieszaniu się do spraw obcych, lecz że to porwano rojalistę — za sprzyjanie sprawie następcy tronu;--wszystkie niemal bardzo grzecznie tą razą obeszły się z policyą paryzką, — ubarwiając owszem ile możności różnemi pozorami to uwięzienie. — *Konstytucyonista* podaje za powód tego postępku, pismo które Pan Jauge dał umieścić we wczorayszéy *Gazecie Francyi*, a które jest następującéy osnowy:

»Mości Redaktorze!

»Pospieszam z uwiadomieniem WPana, że téy chwili odbieram list z Hiszpanii, przez który w urzędowym sposobie zawiadomiony zostaję, że J. K. Mość Nayjaśnieyszy król Karol V. dnia 9 b. m. stanął szczęśliwie w pośród swoich wiernych poddanych, którzy w obronie praw jego, wzięli się do oręża. Obecność jego wzbudziła wszędzie nayżywsze uniesienie. Że zaś J. K. Mość Nayjaśnieyszy król Karol V. raczył mi nadać tytuł swego nadwornego bankiera, i nayłaskawiéy przyjąć ofiarowane sobie przezemnie otwarcie pożyczki, któréy warunki od dawna już są ułożone, i ogłoszenie takowych, było tylko na tak długo wstrzymane, dopóki J. K. Mość nie stanął na ziemi swego państwa. Gdy więc to dziś nastąpiło, jest przeto moim obowiązkiem, uwiadomić Publiczność o rzeczonéy pożyczce, i że od téy chwili, pomimo nieogłoszonego jeszcze drukiem prospektu, wszelkie zapisy w kantorze moim przyimowane będą. — Paryż dnia 14 Lipca 1834 podpisano: Amadeusz Jauge.» — Zaraz po uwięzieniu Pana Jauge, w domu jego uskuteczniono rewizyą.

Dziennik Rozpraw, zawiera dziś artykuł w którym z wielkiém lekce ważeniem wspomina Karola V. mówiąc, że tylko ramionami wzruszać potrzeba na całą jego wyprawę; *Gazeta Francyi* zupełnie przeciwnego o tém wszystkiém jest zdania. (G. P. S.)

Londyn 16 *Lipca*. Wczoray wszyscy członkowie gabinetu i wyżsi urzędnicy państwa, wezwani zostali do zebrania się dziś na pokojach królewskich. Lord Melbourn udał się był wczoray znowu do pałacu Windsor do J. K. Mości. — Podług naynowszych wiadomości z Lizbony pod dniem 1 b. m. zdrowie D. Pedra w niepokojącym jest stanie. Cesarz choruje na cierpienia płucowe, które powiększéy części są skutkiem, spadnienia z konia podczas ostatniego pobytu w Brazylii. (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Londyn 8 *Lipca*. Nadesłana tu okrętem parowym »*Royal Tar*» Chronica lizbońska z d. 28 Czerwca zawiera kopią poczwórnego przymierza, pod którém się tylokrotnie wzmiankowana i zaprzeczana ratyfikacya Don Pedra znayduje. W ostatniéy oświadcza rejent, że pochwala, ratyfikuje i potwierdza nınieyszy układ, tak co do ogółu, jako téż i co do jego pojedyńczych wyrażeń, wyjąwszy przecież nadany Don Miguelowi tytuł infanta. — I inne doniesienia z Portugalii brzmią w sposób nader korzystny dla sprawy Don Pedra. Rząd coraz bardziéy się wzmacnia; tak Terceira jak i Palmella, w którym już teraz przyszłego prezesa izby parów upatrują, łączą się z ministerium, które także z posłem angielskim w naylepszym ma zostawać porozumieniu. Korespondent gazety Times twierdzi, że wywóz złota i srebra dozwolony zostanie. Rozgłoszone wieści o ukazaniu się cholery w Lizbonie były bezzasadne, a panująca tu przed niejakim czasem choroba lazaretowa (typhus) ustała.

Jedna z tuteyszych gazet zapewnia, stósownie do listów prywatnych z Lizbony, że Don Miguel przybywszy na pokład angielskiéy fregaty w Sines, natychmiast oświadczył, *iż go tylko przemoc zmusić zdołała* do podpisania w Chronice zamieszczonego aktu zrzeczenia się, i że się nie wyrzekł prawa do tronu, należącego mu się na mocy praw zasadniczych monarchii. Dodaje także, że margrabia Palmella udał się na pokład fregaty w celu skłonienia Don Miguela do cofnięcia téy protestacyi, *ale bezskutecznie*. (G. P.)

Madryt 30 *Czerwca*. Mina, który co chwila jest oczekiwany z powrotem, będzie mianowany jenerałem porucznikiem.

Reforma jest dziś powszechném hasłém w Hiszpanii, ale nayusilnieyszém i coraz jawniéy objawiającém się żądaniem w publiczności klass wszystkich, jest reforma wszelkiego rodzaju podatków, jeżeli nie w saméy ich naturze i znaczeniu, to koniecznie co do sposobu ich wybierania, któ-

ry jest nietylko niedogodny i kosztowny, ale przytém z powodu licznych nadużyć jakie się bezkarnie pozakradały, jest także najuciążliwszy jak tylko można sobie wyobrazić. Ale niedosyć na tém; niemniéy głośno domaga się także cała Hiszpanija reformy sądownictwa, to jest nietylko zmiany i uporządkowania praw zawiłych, wydanych różnemi czasy względnie na mieyscowość lub na osobiste widoki, co podawało tysiączne sposobności do szykan i utrudzeń; ale zarazem i zmiany oraz nowego urządzenia władz sądowych, tudzież admiuistracyi w wydziale sprawiedliwości. Ma wpawdzie Hiszpania swoje trybunały, sądy appellacyine, (*audiencias o' cancillerias*) i wyższe; ale cóż po nich? kiedy sądy te nie rozciągają swey władzy do wszystkich mieszkańców bez różnicy. Nie masz w kraju ani jednéy klassy korporacyinéy, którąby nie miała swego wyłącznego *fuero*, to jest przywileju, że tylko przez swoich właściwych sędziów i ona i jey członkowie, sądzeni bydź mogą. I tak ma swoje *fuero* duchowieństwo, ma woysko (a w woysku oddzielnie znowu każdy rodzay broni): mają urzędnicy dworu, urzędnicy skarbowi, marynarka, poczta i t. d. Jakie ztąd wynikają zwłoki, trudności, przerwy a nawet samo niepodobieństwo zyskania sprawiedliwości, każdy z łatwością ocenić potrafi. Aby temu złemu zapobiedz, nie masz innéy drogi tylko reforma sądownictwa, któraby znosząc wszelkie wyłączenia, nadała prawu zupełną rozciągłość i jednostayność..

(*G. W.*)

Rzym 1 *Lipca*. Don Miguel spodziewany w naszém mieście; ma on przybydź pod nazwiskiem xięcia Braganzy..

Mówią że Oyciec S. chciał rzucić klątwę na D. Pedra, ale wstrzymały go w tém postanowieniu przełożenia posła francuzkiego i bojaźń aby w Portugalii nie rozszerzyła się schizma.

Ponieważ handel gra znakomitą rolę w planach rządu neapolitańskiego, mówią więc, że Anglija rozpoczęła już układy aby przywieść do skutku przymierze handlowe z tym krajem. Już nawet zaczęto skupować wina neapolitańskie, mogące iść w zawód z winami dostawianemi z Oporto. Biorąc dobrze na uwagę wszystkie okoliczności, nie można wątpić, że jak tylko sprawa Szwaycaryi załatwiona zostanie, Włochy staną się widownią zabiegów i układów. (*G. W.*)

Neapol 28 *Czerwca*. Wybuchy Wezuwiusza przybrały w zeszłym tygodniu zatrważający charakter. Od dni kilku płynie szeroka lawa w kierunku miasteczka Torre de Freco, od którego już tylko na 2 miglie jest oddalona. Od roku 1822 nie widziano tak gwałtownego wybuchu. Aż w Neapolu daje się słyszeć huk okropny, podobny do dalekiego z dział strzelania.

Markiz Zappi i Pan Sarti obadwa z Bolonii, których wygnano z kraju papiezkiego za należenie do związków rewolucyjnych; podobnież hr. Ceretti z Ankony, w takim samym przypadku zostający; otrzymali pozwolenie od rządu do mieszkania w Neapolu gdzie już przybyli. W ogólności postępowanie rządu tuteyszego nabawia niespokoynością dwór rzymski. —

W Bolonii i Romanii aresztowano znowu wiele osób. (*G. W.*)

Ankona 4 *Lipca*. Dowodzący tuteyszą załogą francuzką, wydał rozkaz aby ze względu potrzebney ostrożności, officerowie odtąd nocowali w koszarach. Na fregacie *Finistere*, przywieziono 43 nowozaciężnych dla 66 pułku piechoty.

Z Korfu zawinął właśnie statek przewozowy, i przywiózł potwierdzającą wiadomość, że Kolokotroni został na śmierć osądzony, którą to karę król na 20letnie więzienie zamienił.. (*G. W.*)

Triest 7 *Lipca*. Zawczoray przybył tu na statku parowym z Wenecyi, vice-admirał naczelny wódz marynarki cesarskiéy, markiz Paulucci. Zaraz po swojém przybyciu obeyrzał obiedwie fregaty »Guerriera« i »Hebe«, które odwiózłszy do Ameryki wychodoiów polskich, niedawno ztamtąd wróciły.

(*G. W.*)